

REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 8 LISTOPADA 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 307

LEGIONISCI I PEOWIACY PRZECIWKO TOTALIZMOWI

Zjazd we Lwowie domaga się realizacji testamentu Marszałka Piłsudskiego i potępia brutalne wystąpienia antyżydowskie

Lwów, 7 listopada.

(Pat) — Dziś we Lwowie odbył się nadzwyczajny zjazd delegatów Zw. Legionistów i Zw. Peowiaków z trzech województw Małopolski Wschodniej. W zjeździe wzięło udział przeszło 200 delegatów oraz przedstawiciele organizacji legionowych z całej Polski i reprezentanci władz.

Na zjazd przybyli wojewoda lwowski A. Biłyk, gen. Karaszewicz - Tokarzewski prezydent miasta Ostrowski i przedstawiciele związków kombatanckich. Z ramienia komendy głównej przybył sen. gen. Zarzycki i płk. Kornilowicz z ramienia okręgu krakowskiego — wicemarszałek Kwaśniewski i poseł Pochmarski.

Przewodnictwo objął gen. Karaszewicz-Tokarzewski.

Pierwszy referat wygłosił prezes koła lwowskiego P.O.W. mjr. dypl. Ludwik Domon. Główny akcent tego referatu spoczywał na sprawach ukraińskich. Zagadnienie to może rozwiązać jedynie same społeczeństwo polskie, na zasadach ogłoszonych przed kilku dniami

przez radę sekretariatu porozumiewawczego polskich organizacji społecznych. Od ukraińców — oświadczył mówca — żądamy lojalności wobec państwowości polskiej. Mówca odczytał następnie deklarację rady legiono-peowickiej, która ma na celu zjednoczenie wszystkich niepodległościowców w Małopolsce Wschodniej.

Prezes okr. lwowskiego Zw. Legionistów, poseł Wojciechowski określił stanowisko obozu legionowego i peowickiego w Małopolsce Wschodniej wobec aktualnych zagadnień politycznych. Podkreśliwszy konieczność

OPARCIA SIĘ W PRACY POLITYCZNEJ NA SZEROKICH MASACH, POSEŁ WOJCIECHOWSKI PRZECIWA WIL SIĘ ZARÓWNO TENDENCJOM TOTALISTYCZNYM JAK I SKRAJNYM KIERUNKOM LEWICOWYM. Stajemy — oświadczył mówca — do dyspozycji naszych władz naczelnych. Będziemy pracować w Obozie Zjednoczenia Narodowego.

Następny mówca gen. Karaszewicz-Tokarzewski podkreślił w swym przemówieniu efekty pracy politycznej obozu

legionowego od czasu uzyskania niepodległości. Mówca podniósł konieczność pogłębienia wartości organizacyjnej, zupełnego oddania się do dyspozycji osoby w państwie, która jest symbolem jednolitości i siły obronnej państwa.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie deklarację ideową zjazdu która została przyjęta.

Zjazd wysłał telegramy i listy do pani Marszałkowej Piłsudskiej do pana Prezydenta Rzplitej, p. Marszałka Śmigłego Rydza i p. premiera Składkowskiego i pułk. Koca.

Zjazd zakończono odśpiewaniem pieśni brzygady. Wieczorem odbył się koleżeński obiad.

Rezolucja w streszczeniu stwierdza na wstępie, że legionisci i peowicy stają do apelu na wezwanie Marszałka Śmigłego Rydza, który przemówił do nich „dawnym żołnierskim językiem, jako do swych towarzyszy broni, na odprawie w dniu 30 października r.b.”.

Rola niepodległości nie kończy się na zrealizowaniu dokonanej już

reformy ustroju Państwa Polskiego. Po uchwaleniu Konstytucji, niepodległościowcom przypadły jeszcze obowiązki dopilnowania wykonania testamentu Marszałka Piłsudskiego. Pragnąc przyspieszyć proces demokratyzacji i rozwoju gospodarczego Polski. Zjazd wypowiada się za pełnię praw warstw pracujących, włościańskiej, robotniczej i inteligencji pracującej i podkreśla konieczność wykonania ustawy o reformie rolnej z uwzględnieniem specjalnych warunków na Kresach Wschodnich

ZJAZD PRZECIWA WIL SIĘ WSZELKIM PRÓBOM NARZUCENIA POLSCE USTROJU TOTALISTYCZNEGO

ZJAZD WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO BRUTALNYM WYSTĄPIENIOM PRZECIWŻYDOWSKIM.

Rezolucja zgłasza gotowość współpracy z Obozem Zjednoczenia Narodowego.

W zakończeniu rezolucja wzywa społeczeństwo do zwalczania komunizmu.

KATASTROFA BUDOWLANA W SZPITALU W RADOGOSZCZU

W jednej z sal zawalił się sufit. — Panika wśród chorych. — Dwie osoby zostały ranne. — Specjalna komisja zbada przyczynę katastrofy

Wczoraj o godz. 10.35 wieczorem w pawilonie dla chorób wewnętrznych w szpitalu radogoskim przy ul. Zgierskiej 170, wydarzyła się

KATASTROFA BUDOWLANA, która tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą tragicznych następstw i ofiar w ludziach.

W pewnej chwili, oddziałowa znajdująca się w pawilonie na parterze, gdzie przebywa 20 chorych, usłyszała nagle podejrzany trzask dochodzący z sufitu.

W ostatniej niemal sekundzie zdołała ona zaalarmować kilku pielęgniarzy, którzy wpadli do sali i natychmiast usunęli kilka łóżek znajdujących się na środku sali. W tej samej prawie chwili **ROZLEGL SIĘ OGŁUSZAJĄCY HUK** i cały pawilon zasypany został gruzem.

Jak się okazało **RUNAŁ SUFIT.** W całym szpitalu powstał zrozumiały zamęt.

Na miejsce nadszedł natychmiast dyżurny lekarz dr. Wągrowski, który udzielił pomocy dwóm chorym, na szczęście tylko lekko rannym.

Z kolei zaalarmowano straż ogniową, która przybyła w sile 2 oddziałów i przystąpiła do usuwania gruzów.

Wszystkich chorych przeniesiono do innej sali, podczas gdy strażacy bosakami

Jan Lorentowicz-akademikiem

na miejsce Karola Huberta Rostworowskiego

Warszawa, 7 listopada

(Pat) W dniach 6 i 7 listopada 1937 roku odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekr. gen. Juliusz Kaden-Bandrowski oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Kornel Makuszyński, Zofia Nalkowska, Zenon Młriam-Przesmycki, Jerzy Szaniawski, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy - Żeleński.

W pierwszym dniu obrad prezes polskiej Akademii Literatury Wacław

ZRYWALI POZOSTAŁA JESZCZE CZĘŚĆ SUFITU.

Szczęśliwy przypadek zrzucił przy

Sieroszewski wygłosił przemówienie z powodu zgonu akademika literatury ś.p. Bolesława Leśmiana. Pamięć zmarłego uczciła polska Akademia Literatury chwilą milczenia.

Następnie załatwiono szereg spraw bieżących, wynikających z porządku dziennego.

W drugim dniu obrad wybrano zgodnie z par. 23 regulaminu polskiej Akademii Literatury, większością 2/3 głosów nowym akademikiem literatury **Jan Lorentowicza** na miejsce opróżnione przez Karola Huberta Rostworowskiego.

Wielkie manewry lotnicze we Francji

80 samolotów odleci do wszystkich francuskich posiadłości zamorskich

Paryż, 7 listopada.

(Pat) — W poniedziałek i wtorek odlatują z lotniska w Istres eskadry samolotów francuskich, które mają uczestniczyć w manewrach lotniczych na francuskich wybrzeżach Morza Śródziemnego, eskadry te, liczące ok. 80 samolotów podzielone są na 9 grup, dwie pierwsze grupy mają dokonać przelotów ćwiczebnych ponad Saharą na linii Casablanca—

Dakar — Gąg, trzecia i czwarta grupa mają dokonać przelotów nad południowym Tunisem, piąta, która udała się w drogę już dnia 29 października, dokonała lotu na Madagaskar, 6-ta i 7-ma leci do Indochin, 8-ma ma dokonać lotu do Syrii na linii Tunis J Sidi Achmed — Kair — Damaszek. Wreszcie ostatnia grupa ma dokonać lotów ćwiczebnych nad Marokiem i Afryką Północną.

tym, że podłoga sali I piętra nie została uszkodzona. W przeciwnym bowiem wypadku dość mogłoby do nieobliczalnej w skutkach katastrofy.

Na miejsce zjechały władze, a mianowicie zastępca komendanta policji kom. Lewandowski, naczelny lekarz szpitala dr. Margolis, a w późnych godzinach nocnych przybył prezydent miasta p. Godlewski i naczelnik wydziału zdrowotności.

Jak wykazało **PIERWIASTKOWE DOCHODZENIE,** sklepienie sufitu „kleinowskie”, przy czym strop opierał się na szynach żelaznych i jedynie dzięki temu tylko odpadł t. zw. sufit siatkowy z zaprawą.

W dniu dzisiejszym urzędować będzie w szpitalu komisja techniczno-budowlana, która stwierdzi przyczynę katastrofy i zbada inne sale, celem ewentualnego zabezpieczenia. (gr)

Katastrofa kolejowa we Francji

Paryż, 7 listopada.

(PAT) Ubiegłej nocy na dworcu w Creil wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wskutek mgły jeden pociąg najechał na drugi, co spowodowało zatrasowanie toru. Nadjeżdżający wówczas pociąg osobowy wykołosił się. Maszynista tego pociągu poniósł śmierć, 4 funkcjonariuszy kolejowych zostało rannych.

Tajny pakt niemiecko-włoski

w sprawie podziału wpływów na terenach chińskich zajętych przez Japonię. - Posunięcia Ribbentropa budzą poważne zastrzeżenia w Anglii

Londyn, 7 listopada.

(Pat) — W Londynie krążyły dziś najróżnorodniejsze pogłoski, dotyczące osoby ambasadora von Ribbentropa oraz jego dalszej kariery. Mówiono mianowicie o przeniesieniu go na stanowisko ambasadora w Rzymie, o powołaniu na ważne stanowisko w stolicy Rzeszy, wreszcie o wyznaczeniu na mediatora w zatargu chińsko-japońskim. Ambasada nie miecka zdementowała wprawdzie te wiadomości, oświadczając, że o żadnej zmianie na stanowisku ambasadora nie ma mowy, jednakże — mimo to — wydaje się rzeczą wysoce prawdopodobną, że ambasador Ribbentrop naprawdę niezadługo opuści swe stanowisko w Londynie. Trudno się przy tym oprzeć wrażeniu, że inicjatywa w tym względzie wyszła mogła od czynników brytyjskich. Wśród miarodajnych kół brytyjskich nie ukrywają bynajmniej swego

POWAŻNEGO NIEZADOWOLENIA

z racji dzisiejszego wystąpienia Ribbentropa w Rzymie. Przedstawiciele Foreign Office podkreślają, że zawarty w swoim czasie pomiędzy Niemcami a Japonią pakt antykomunistyczny otwarty był dla przystąpienia innych rządów, wobec czego ewentualny akces Włoch mógł być dokonany poprostu w drodze przewidzianej w tych wypadkach w prawie międzynarodowym. Ambasador Ribbentrop, który zainicjował pakt antykomunistyczny pomiędzy Niemcami a Japonią, był jego twórcą i podpisał go, doskonale wiedział o tym, że rząd brytyjski już wówczas bardzo nieżyczliwie oceniał udział ambasadora Rzeszy w Londynie w dziele negocjowania i podpisania tego paktu. O ile mimo to ambasador von Ribbentrop uznał obecnie za stosowne negocjować nowy podobny pakt i podpisać go w sposób demonstracyjny, zwłaszcza gdy przystąpienie Włoch dokonać się mogło w sposób prostszy, to — zdaniem rzeczników rządu brytyjskiego — uczynił on to albo aby dowiedzieć, że nie liczy się zupełnie ze stanowiskiem, zajmowanym wobec jego osoby przez rząd brytyjski, albo też ponieważ chodziło tu o zupełnie nowy pakt, którego właściwe podłoże nie zostało ujawnione.

Co do tej ostatniej możliwości, w pewnych angielskich kołach politycznych panuje przekonanie, że istotnie zawarty dziś włosko-niemiecko-japoński pakt jest jedynie zastoną dla daleko ważniejszego porozumienia tych trzech mocarstw, dotyczącego

PODZIAŁU WPŁYWÓW HANDLOWYCH POMIĘDZY NIEMCY I WŁOCHY NA OBSZARZE CHIN,

jakie ewentualnie podlegać będzie kontroli japońskiej. O ile tego rodzaju porozumienie zostało naprawdę zawarte, to — zdaniem angielskich kół politycznych — jest ono zwrócone bezpośrednio przeciw interesom W. Brytanii na Dalekim Wschodzie. Na tym tle nie byłoby — zdaniem czynników brytyjskich — rzeczą dziwną, gdyby istotnie dalsza obecność von Ribbentropa na stanowisku ambasadora Rzeszy niemieckiej w Londynie nie była uważana przez stronę brytyjską za pożyteczną dla celów unormowania nienajlepszych obecnie stosunków niemiecko-brytyjskich.

Pogrzeb ś.p. Bolesława Lesmiana odbędzie się we wtorek

Warszawa, 7 listopada

(Pat) Dzisiaj po południu w obecności rodziców i przyjaciół zmarłego odbyła się eksportacja zwłok ś.p. Bolesława Lesmiana z mieszkania przy ul. Marszałkowskiej do kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach.

We wtorek, dnia 9 bm. o godz. 11 w kościele tym odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu powązkowskim.

Nowy Jork, 7 listopada.

(Pat) — Na temat paktu włosko-niemiecko-japońskiego „New York Times” pisze, że w Waszyngtonie obawiają się pomocy, jaką mogłyby otrzymać niektóre kraje Ameryki Południowej ze

Chiny nie będą prowadzić rokowań z Japonią

Oświadczenie marsz. Czang-Kai-Szeka

Szanghaj, 7 listopada.

(PAT) Marsz. Czang-Kai-Szek oświadczył dziś dziennikarzom, że Chiny nie są skłonne do wszczęcia bezpośrednich rokowań z Japonią w sprawie załatwienia konfliktu. Generalisimus chiński wyraził swój optymizm w związku z sytuacją wojskową i potwierdził, że Chiny są zdecydowane prowadzić walkę aż do zwycięskiego końca. Na pytanie o poglądy Czang-Kai-Szeka na wyniki konferencji brukselskiej, marszałek Chin stwierdził, że wierzy w pewne sukcesy

strony bloku antykomunistycznego na wypadek wybuchu „rewolucji narodowej” ponieważ możliwa byłaby wówczas interwencja ze strony Związku Socjalistycznego. Dalej dziennik zauważa, że nie tylko Portugalia, ale i inne państwa europejskie mogą zdecydować się przystąpić do ligi antykomunistycznej. Ruch ten może również przenieść się do Ameryki Łacińskiej, gdzie

INTERESY ŻYCIOWE STANÓW ZJEDNOCZONYCH

mogłyby być zaczezione bezpośrednio. Koła rządowe zaniepokojone są — oświadcza dalej dziennik — rozwojem antydemokratycznych manewrów politycznych w niektórych częściach Ameryki Południowej i centralnej, przewidując możliwość interwencji i wpływów europejskich w tej części świata.

Tokio, 7 listopada.

(Pat) — Przystąpienie Włoch do paktu przeciwko Kominternowi odbiło się głośnym echem w Japonii. Po otrzymaniu wiadomości z Rzymu, przez ulice Tokio przeciągnął pochód z latarniami liczący 12.000 ludzi, po złożeniu hołdu przed pałacem cesarskim. Tłum demonstrował przed ambasadami Niemiec i Włoch.

Szanghaj, 7 listopada.

(PAT) Siły chińskie ewakuowały Puntung, pragnąc uniknąć otoczenia przez Japończyków. Oddziały japońskie przekroczyły Uan-szu na południe od Sungkiang i nacierają w kierunku północnym, zamierzając nawiązać łączność z wojskami posuwającymi się wzdłuż południowego brzegu Suzou.

Dlaczego ks. Windsor zaniechał podróży do Ameryki

Półtoragodzinna rozmowa króla Jerzego ze swym bratem. — Sugestie prasy angielskiej

Londyn, 7 listopada.

(PAT) „Sunday Express”, doszukując się powodów, które ostatecznie skłoniły księcia Windsoru do zrezygnowania w ostatniej chwili z wizyty w Stanach Zjednoczonych, przytacza następujące trzy sugestie: 1) księżna Windsoru dowiedziała się, że jej miasto rodzinne Balmorale nie jest względem niej zbyt miłe, 2) pani Roosevelt ogłosiła, że w czasie kiedy księżna i księżna Windsoru mieli złożyć wizytę w Białym Domu,

nie będzie obecna, gdyż odbywać będzie wówczas tournée odczytowe, 3) król Jerzy rozmawiał telefonicznie ze swym bratem w ciągu pół godziny.

„Sunday Express” donosi również, że księża Windsor zdecydować miał, że nie będzie przyjmował zaproszeń, w których księżna Windsor nazywana jest jedynie księżną, a nie jej królewską wysokością. Jak wiadomo, w reskrypcie króla Jerzego 6-go, nadającym małżonce ex-króla Edwarda tytuł księżnej

Windsoru, godność królewskiej wysokości nie została jej nadana.

Waszyngton, 7 listopada.

(PAT) Podsekretarz stanu Nelles bronił wczoraj stanowiska rządu wobec oskarżenia o obojętność w związku z zamierzoną podróżą księcia Windsoru do Stanów Zjednoczonych. Welles podkreślił, że ks. Windsoru nie był zaproszony oficjalnie przez rząd Stanów Zjednoczonych, lecz w razie jego i małżonki przyjazdu do Stanów Zjednoczonych, zapewnione byłyby wszelkie honory, udzielane członkom angielskiej rodziny królewskiej.

Deklaracja księcia Windsoru, ogłoszona onegdaj w Paryżu, wywołała w amerykańskiej opinii publicznej silne wrażenie. Podkreśla się tu, że księża nie solidaryzuje się z jakimkolwiek systemem przemysłowym i że nie jest ani zwolennikiem ani przeciwnikiem jakiegokolwiek doktryny politycznej czy rasowej. Przewodniczący amerykańskiej Federacji Pracy Green ogłosił komunikat, oświadczając, że jeżeli księża i księżna Windsoru przybędą do St. Zjednoczonych, spotkają się z jaknajszerszym i jaknajgorętszym przyjęciem ze strony robotników. Komunikat dodaje, że krytyka sformułowana przez amerykańską Federację Pracy, zwrócona była wyłącznie przeciwko n. Bedaud, a nie przeciwko księciu Windsor. Komunikat Greena ukazał się w kilka godzin po kongresie robotników kanadyjskich, który wypowiedział się w tym sensie, że robotnicy kanadyjscy byłby szczęśliwi, mogąc przyjąć księcia i księżną Windsoru, gdyby zechcieli oni przyjechać do Kanady.

Oreddie duchownych ewangelickich w Niemczech

przeciwko neopoganizmowi szerzonemu przez hitlerowców

Berlin, 7 listopada.

(PAT) Z ambon kilku kościołów ewangelickich odczytano dziś oreddie, podpisane przez 96 nawiąbitniejszych duchownych, a występujące w obronie wiary chrześcijańskiej. Należy zaznaczyć, iż pastory, podpisani na oreddie, reprezentują cały prawie kościół ewangelicki z wyjątkiem skrajnych ugrupowań, t. w. chrześcijan niemieckich, którzy współpracują z czynnikami partyjnymi, pragnącymi zreformować życie religijne w Niemczech.

Oreddie, ujęte w formę pytań pod adresem ludności i rządu, jest ono odpowiedzią na ostatnią publikację Alfreda Rosenberga, naczelnego propagatora nowych idei kulturalnych Trzeciej Rzeszy

i pierwszego laureata ustanowionej niedawno nagrody narodowej za zasługi kulturalne.

Niezwykła ostrość tego oreddie jest zastanawiająca wobec zapowiedzi, iż rząd niemiecki ma wydać w niedługim czasie zasadniczą ustawę regulującą w sposób pojedynczy sytuację kościoła ewangelickiego w Niemczech. Zapowiedź taka ukazała się ostatnio w biuletynie „Der deutsche Auslandsdienst”, który twierdzi, że w przyszłości władze nie zamierzają stosować środków politycznych przeciw członkom kościoła ewangelickiego oraz planują zwolnienie całego szeregu aresztowanych pastarów.

Aresztowanie dwóch Włochów we Francji

podejrzanych o udział w zamachach bombowych

Nicea, 7 listopada.

(PAT) Policja w Gagnes sur Mer aresztowała 2 Włochów, Orsiniego i Sacchi'ego, za kradzież materiałów wybuchowych. Sama kradzież nie ma większego znaczenia, gdyż chodzi tu tylko o kilka pocisków, rozebranych już. Lecz

uwagę prowadzących śledztwo zwrócił fakt przyznania się Orsiniego do utrzymania stosunków w Port Vendres z anarchista Tamburianim, który podejrzany był o udział w zamachu na siedzibę związku przemysłowców francuskich w Paryżu.

Sprawczyni zamachu na amb. de Chambrun uciekli do Ameryki

Paryż, 7 listopada.

(PAT) Znana ze swych awanturnych występów dziennikarka francuska Fontanges, która w r. ub. raniła ciężko wystrzałem rewolwerowym ambasadora francuskiego w Rzymie de Chambrun zdołała przedostać się pod fałszywym nazwiskiem na pokładzie okrętu „Normandie” do Ameryki. Jak donosi prasa francuska, p. Fontanges zawarła umowę z jednym z wydawców amerykańskich

i miała wykończyć w Ameryce i ogłosić tam swoje pamiętniki, zawierające rzekomo sensacyjne rewelacje, mogące nawet wywołać incydenty dyplomatyczne. Jak donosi „Paris Soir”, władze amerykańskie postanowiły nie zezwolić p. Fontanges na wylądowanie, motywując swój zakaz przybraniem fałszywego nazwiska i skazaniem na kilka miesięcy więzienia za zamach na ambasadora Chambrun.

Spaak znowu tworzy rząd w Belgii

Bruksela, 7 listopada.

(PAT) Po konferencjach porannych Spaak zdecydował prowadzić konferencję w dalszym ciągu w celu utworzenia gabinetu. Trudności, jakie napotyka ze strony partii katolickiej, a polegające na sposobie podziału tek, wpłynęły na postanowienie zmiany dotychczasowych poglądów i rozpatrywania sprawy z innego punktu widzenia. Wieczorem Spaak przedstawi radzie belgijskiej partii robotniczej swe propozycje, uprzednio jednak porozumie się ze swymi kolegami - socjalistami, wchodzącymi w skład byłego rządu.

Rektor uniwersytetu wileńskiego przeciwko ghettu

Oświadczył on, że w razie wprowadzenia podziału ławek zgłosi dymisję. —

Burzliwy wiec studentów należących do Związku Młodej Polski

Wilno, 7 listopada.

Wczoraj zgłosiła się do rektora Uniwersytetu Stefana Batorego delegacja Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy studentów Żydów, prosząc o wyjaśnienie odezwy w sprawie zajmowania miejsc w pracowniach i audytoriach. Rektor odpowiedział delegacji, iż w pełni docenia powagę wytworzonej sytuacji, że

NIE LEŻY W JEGO INTERESIE URZĄDZANI EGETTA ŁAWKOWEGO, tymbardziej, że tak wśród ogółu młodzieży jak i wśród grona profesorów nie wytworzyło się jednolite stanowisko w tej sprawie. Rektor uniwersytetu dodaje, że w rozstrzygnięciu ostatecznym sprawy liczy na poparcie swego autorytetu moralnego, a gdyby i to zawiodło zdecydował się na rezygnację ze swego stanowiska.

Warszawa, 7 listopada.

Sekcja akademicka Związku Młodej Polski zwołała w piątek wieczorem do sali Resursy Obywatelskiej ogólno-akademickie zebranie informacyjne, na które przybyło około półtora tysiąca osób. Na zebraniu wygłoszono 5 przemówień, w których mówcy zapoznali ze-

braną młodzież z celami i zadaniami Z. M. P.

Zebranie miało dość gorący przebieg. Na sali znalazła się mimo wielokrotnej kontroli u wejścia grupa, złożona z członków O.N.R., po części nieakademików, którzy wznosili podczas przemówień kilkakrotnie okrzyki bądź antyżydowskie, bądź to zaznaczające

jej stanowisko opozycyjne. Padły również okrzyki przeciw prof. Michałowiczowi i Kotarbińskiemu.

W czasie zebrania omal nie doszło do starcia.

Warszawa, 7 listopada.

Mniej więcej w godzinę po zakończeniu się wiecu grupa jakichś osobników urządziła demonstrację antyżydowską

na Nowym Świecie, rozbijając przy tym szybę w sklepie Szneidera przy ulicy Nowy Świat 32.

Policja ustaliła, że sprawcami wybićcia szyb są dwaj studenci: Jan Smogorzewski i Jan Nowicki, których aresztowano. Ponadto zatrzymano jeszcze czterech innych osobników za udział w tej demonstracji.

Inauguracja roku akademickiego w Warszawie

Marsz. Smigły-Rydz odsłonił popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego Prof. Antoniewicz przeciwko gwałtom na wyższych uczelniach

Warszawa, 7 listopada.

(PAT) Dzisiejsza inauguracja roku akademickiego na uniwersytecie Józefa Piłsudskiego miała wyjątkowo uroczysty charakter ze względu na zapowiadane przybycie p. Marszałka Smigłego - Rydza, celem odsłonięcia w ramach uroczystości popiersia Marszałka Piłsudskiego w auli uniwersyteckiej.

Już na długo przed rozpoczęciem uroczystości do auli zaczęły przybywać liczni dostojnicy państwowi, przybyli wyższych uczelni, delegacje młodzieży akademickiej i zaproszeni goście. Przybyli m. inn. pp. minister spraw zagranicznych Beck, minister przem. i handlu Roman, wicemarszałkowie senatu Barański, sejmiku Podolski, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Noelem.

O godz. 12-jej przed gmach uniwersytetu zajęły samochody, wiozące Pana Marszałka ze świtą. P. Marszałek po odebraniu raportu przeszedł przy dźwiękach hymnu narodowego przed frontem kompanii honorowej, po czym udał się do gmachu, witany przez przedstawicieli senatu akademickiego.

O godz. 12.15 do auli wkracza senat akademicki w tradycyjnych togach, po czym poprzedzany przez jego Magnificencję rektora Antoniewicza, witany hymnem narodowym, wchodzi Marszałek Smigły-Rydz w towarzystwie p. min. W. R. i O. P. Świętosławskiego i wiceministra Leszyńskiego.

Uroczystość zainaugurował J. M. rektor Antoniewicz, dziękując Panu Marszałkowi i dostojnikom za uświetnienie swym przybyciem uroczystości.

Następnie zwracając się do Pana Marszałka mówca oświadczył:

„Przypadł mi wielki zaszczyt powitania Ciebie, Panie Marszałku, do raz pier-

wszy w drogich dla nas murach uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. Witam Cię serdecznie i z całym oddaniem jako ryccerza niezłomnego w sali dawnej szkoły ryccerskiej, w której kształcił się Tadeusz Kościuszko — witam Cię, bojownika o niepodległość Polski, w gmachu późniejszego uniwersytetu królewskiego i sławnej szkoły głównej, które były kuźniami powstań listopadowego i styczniowego — witam Cię, najbliższego z uczniów Józefa Piłsudskiego, w honorowej sali Jego wielkiego imienia.

„Jesteśmy narodem — i z tego trzeba sobie jasno zdawać sprawę — który musi być „pod bronią” w najszerzym znaczeniu tych słów, a przede wszystkim w znaczeniu moralnym. Nie mam tu na myśli — mówię Panie Marszałku — pobrzękującego szabla i frazeologia pustego militarysty, ale głębokie zrozumienie dla roli zadań żołnierza — obrońcy Ojczyzny”.

Polska miała ongiś i ma dziś zrozumienie tego faktu bezspornego. Wpół w naród polski tę świadomość zwycięski Wódz Narodu, Józef Piłsudski.

Pan Marszałek Smigły-Rydz zbliża się następnie wśród głębokiej ciszy do osłoniętego flaga postumentu. Wszyscy obecni wstają, orkiestra gra hymn narodowy, Marszałek odsłania dużych rozmiarów rzeźbę, przedstawiającą popiersie Marszałka Piłsudskiego.

J. M. rektor Antoniewicz przystępuje następnie do odczytania sprawozdania z ubiegłego roku akademickiego.

Po sprawozdaniu rozległy się dźwięki hymnu Gaude Mater Polonia, wykonanego przez chór Lira — następuje uroczysta chwila przekazywania insygnów dostojności przez dotychczasowych dziekanów wydziałów nowym członkom senatu akademickiego, po

czym J. M. rektor udzielił głosu dziekanowi wydziału humanistycznego, profesorowi S. Sędkiewiczowi, który wygłosił obszerny wykład na temat „Próba charakterystyki duchowej Hiszpanii”.

J. M. rektor Antoniewicz zwrócił się następnie do przedstawicieli młodzieży, którzy za chwilę będą składać symboliczne ślubowanie w imieniu wszystkich nowoprzyjętych studentów z wezwaniem do wypełnienia zasadniczych kanonów, jak miłość Boga i Ojczyzny, honoru, karność, zamiłowania do pracy i t. d.

„Nie zaprzstawaj, droga młodzieży, — oświadczył mówca — dalszego marszu naprzód pod hasłem „cały naród pod bronią”, pod bronią moralności chrześcijańskiej i wiary w wartości religijne, pod bronią świętości narodowych i pamięci wielkich budowniczych Polski, pod bronią sprawiedliwości społecznej i miłości bliźniego, pod bronią twórczości naukowej i umiejętności technicznej oraz pod bronią oręża polskiego i ofiarnego męstwa. Cała Polska młodzież akademicka musi być każdej chwili gotowa i zdolna do obrony narodowej, duchowej, ekonomicznej i zbrojnej.

Musicie więc mieć poczucie własnej siły fizycznej i moralnej, ale pamiętajcie i to zawsze przypominać innym: istotna siła nigdy nie pokrywa się z gwałtem. Niechaj z twoich metod

BĘDZIE WYKLUCZONA WSZELKA SIŁA BRUTALNA,

kóra odrywa cię od przewodnich wytycznych idei, ażeby dorywczo i na ślepo uszczknąć jakiś drobny, nieznaczący, a tylko pozorny sukces, okupiony zasadą chrześcijańskiej miłości i wskazaniem przezornej, roztropności. Głównym celem wyteżonej waszej pracy w murach wyższej uczelni — to zdobywanie wiedzy i umiejętności pracy naukowej i zawodowej. Polska potrzebuje rzetelnych specjalistów, którzyby potrafili sprostać naszym bardzo wielkim potrzebom niemal we wszystkich dziedzinach nauki i możliwie rychło wypełnić ich luki”.

Przy dźwiękach hymnu „Gaudeamus” nastąpił symboliczny akt ślubowania, po czym wygłosił przemówienie przedstawiciel młodzieży, prezes Stow. Bratniej Pomocy S. U. J. P. Jabłoński, kończąc oświadczeniem, że na apel p. ministra spraw wojskowych, wzywający młodzież polską do manifestacji łączności z armią, młodzież akademicka nie ograniczy się tylko do udziału w defiladzie, ale wysuwając konieczność zmilitaryzowania całej młodzieży, pragnie oddać w służbę narodu swą młodość, zapalając energię i być w gotowości bojowej na każdy zew Ojczyzny.

Po hucznych oklaskach orkiestra wykonała Polonez a-dur Chopina. P. Marszałek, entuzjastycznie żegnany przez obecnych, opuścił aulę i, odprowadzany przez J. M. rektora i senat akademicki, wszedł do oczekującego go samochodu wśród owacyjnych okrzyków zebranej przed gmachem publiczności.

JUŻ JUTRO
PREMIERA

W GRAND-KINIE

Ostatni triumf światowej kinematografii

CZAR CYGANERII

Wielki film reżyserii

GEZA v. BULWARY.

W rolach głównych:

Jan Kiepura
Marta Eggerth

Socjaliści francuscy pozostaną w rządzie

Zwycięstwo odłamów umiarkowanych. — Przebieg Kongresu socjalistycznego w Paryżu

Paryż, 7 listopada.

(PAT) — Obrady rady naczelnej partii socjalistycznej S.T.L.O. przeciągają się i trwać będą prawdopodobnie do późnej nocy. Ton obrad jest naogół bardziej umiarkowany, niż się tego można było spodziewać z dotychczasowych rozmów, najbardziej nawet opozycyjnych, nikt nie domagał się wyraźnie ustąpienia socjalistów z rządu Chautemps. Głównym przedmiotem ataków ze strony opozycji i ostrej krytyki były trzy kwestie: polityki gospodarczo-finansowej i budżetowej min. Bonnet, polityki w sprawie Hiszpanii i polityki, prowadzonej przez rząd w Maroku w stosunku do tubylców.

W sprawie budżetu większość mówców nietylko z lewego skrzydła partynego lecz nawet i prawego zarzucała budżetowi min. Bonnet nierealność i na-

stawienie antyspołeczne. W sprawie hiszpańskiej przedstawiciele zarówno lewicy jak i środkowych odłamów partyjnych i domagali się wyraźnego zerwania z polityką nieinterwencji i otwarcia granicy pirennejskiej. Jednym z drażliwych tematów dyskusji okazała się kwestia marokańska. Kongres uchwalił wprawdzie nie uznać mandatu specjalnego wysłannika lewych organizacji marokańskich, jednakże kilku delegatów z lewego skrzydła podjęło argumentację, którą ten delegat zamierzał przedstawić na zebraniu rady naczelnej i wystąpiło ostro przeciwko polityce silnej ręki wskazując, że ważniejszą i pilniejszą rzeczą dla polityki francuskiej w Maroku jest udzielenie skutecznej i szybkiej pomocy głodującej i znajdującej się w skrajnej nędzy ludności Maroka. Wieczorem mają zabrać głos w dyskusji wi-

cepremier Blum i sekretarz generalny stronnictwa min. stanu Paul Faur.

Dokonany już przez radę naczelną ponowny wybór p. Paul Taure'a na sekretarza generalnego partii wskazuje, że elementy umiarkowane stronnictwa znajdują się w dużej większości. W kołach politycznych, posiadających informacje o dotychczasowym przebiegu obrad, które się toczą przy drzwiach zamkniętych, panuje przekonanie, że zostanie przyjęta duża większością głosów rezolucja, która upoważniać będzie ministrów socjalistycznych do pozostania w gabinecie Chautemps, dając im tylko katęgoryczne instrukcje, by rzucili w łonie rządu na szalę cały swój wpływ i katęgorycznie domagali się natychmiastowego przeprowadzenia szeregu reform społecznych, uchwalonych już na kongresie marsylskim.

TOM SNEYDEN.

Kandydat do małżeństwa

Chicago. Jedyne miasto, w którym wszystkie niemal instytucje państwowe i komunalne mieszczą się w jednym, wielkim drapaczu chmur. Pewnego dnia do drzwi jednego z licznych biur zapukał jakiś mężczyzna. Był ubrany uroczyście w czarny strój. Chciał wstąpić w związek małżeński.

— Wejść! — zawołał urzędnik.

Mężczyzna wszedł do gabinetu. Z szacunkiem, w poczuciu ważności swej decyzji, zdjął kapelusz i uklonił się.

— Nazwisko? — zapytał urzędnik. Mężczyzna wymienił swe nazwisko.

— Uroczony? — zapytał dalej urzędnik i mężczyzna wymienił dokładnie gdzie i kiedy przyszedł na świat.

— Proszę się odwrócić! Jeszcze raz! — komenderował urzędnik. Mężczyzna bez wahania spełniał wszystkie polecenia.

— No, dobrze — rzekł urzędnik — a teraz proszę przeskoczyć przez krzesło.

Kandydat do stanu małżeńskiego spojrział na ze zdumieniem. Ale, nie sprzeciwiając się, skoczył.

— Dobrze. A teraz proszę przeskoczyć przez stół.

Naręczony próbował skoczyć. Upadł, potłukł się dotkliwie. W tym momencie po raz pierwszy wpadło mu do głowy, jakie też będzie jego przyszłe życie małżeńskie.

— Żle — zawyrokował urzędnik. — A teraz proszę strzelić — i wręczył mu rewolwer, pokazując równocześnie na manekin, stojący w głębi pokoju.

Mężczyzna strzelił i w tym momencie przyszło mu po raz pierwszy do głowy, jak też ułożą się jego przyszłe stosunki z teściową.

— Dobrze — zawołał urzędnik — a teraz proszę pięć razy przebiec dokoła pokoju.

Mężczyzna rozpoczął bieg. Zdyszany, spoczą, zatrzymał się wreszcie przed urzędnikiem i po raz pierwszy przyszło mu na myśl, czy nie zbyt pochopnie zdecydował się na małżeństwo.

— A teraz — rozkazał urzędnik — proszę stanąć na głowie.

Mężczyzna poczuł, że już dłużej nie wytrzyma.

— Nie! — wrzasnął.

— Ja panu rozkazuję! Natychmiast stanąć na głowie!

— Nie! — zawołał kandydat do stanu małżeńskiego. — Ja już nie mogę! — Nie chcę! Rozmyśliłem się! Nie chcę się już żenić!

— Jak? — zapytał urzędnik zdumiony. — Co pan powiedział? Czego pan nie chce?

— Żenić się już nie chcę! — odparł stanowczo mężczyzna.

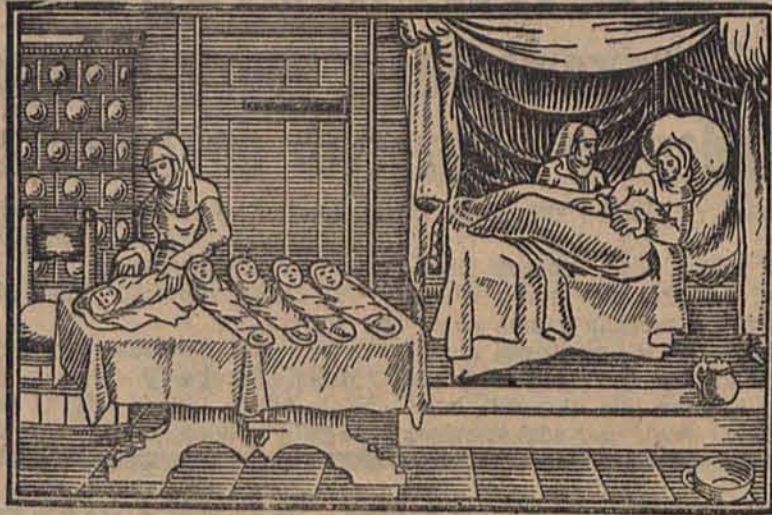
Urzędnik spojrział na niego:

— Hm — mruknął wreszcie. — Omyłka...

Urząd stanu cywilnego na wyższym piętrze... Tu angażuje się kandydatów na policjantów...

Tlum. LES.

Pięcioraczki kanadyjskie są specjalnie pielęgnowane przez dr. Dafee



Wydanie na świat pięciorga dzieci — pięcioraczek — przez panią Dionne w Kanadzie jest rzadkością naukową, zdająca się raz na 50.000.000 urodzeń. Szanse utrzymania przy życiu pięcioraczek są tak małe, że dotychczas w historii nie zanotowano ani jednego wypadku tego rodzaju, oprócz Pięcioraczek Kanadyjskich, które dotychczas cieszą się doskonałym zdrowiem i niedawno obchodzą 3-ą rocznicę urodzin. Nie ma obecnie powodu obawiać się, że nie uda się wychować Pięcioraczek Kanadyjskich, zapewniono im bowiem najlepszą opiekę, wykonywaną przez Rząd Kanadyjski w imieniu króla Anglii. Ostatnio znaleziono drzeworyt, przedstawiający pięcioraczki urodzone przez biedną mieszczkę w Strassburgu w roku 1566. Pod drzeworytem odcyfrowano tekst wyjaśniający, że ten niezwykle wypadek zdarzył się w Strassburgu i uważany był za tak wyjątkowy, że został następnie odbity w większej ilości egzemplarzy i sprzedawany, jak

obecnie sprzedawane są gazety. W dalszym ciągu tekst wyjaśnia, że obok łóżka położnicy stał akuszerka, a kobieta przewijająca niemowlęta przyjęta została do pomocy ze względu na „nadmiar pracy”. Dalej czytamy, że wszystkie pięć maleństw zmarło w dniu urodzenia jedno po drugim — wreszcie znajdujemy szczegółowy opis przyścia na świat pięcioraczek i uwagę, że matka ich poprzednio urodziła trojaczki. Matka pięcioraczek z XVI w. nie była pod opieką d-ra Dafee, lekarza-opiekuna Pięcioraczek Kanadyjskich.

W jaki sposób utrzymano przy życiu Pięcioraczki Kanadyjskie? Oczywiście były one bardzo małe przy urodzeniu. Skóra ich była tak miękka, że należało je kapać jedynie w oleju oliwkowym. Gdy Pięcioraczki Kanadyjskie trochę podrosły i można je było kapać w wodzie z mydłem, wybrano dla nich mydło światowej sławy wyrabiane na olejkach palmowym i oliwkowym.

GRAND-KINO
Pocz. o g. 4-ej

NIEODWOLALNIE PO RAZ OSTATNI

dla tych, którzy odeszli w niedzielę od kasy

ZNACHOR

Ceny miejsc na wszystkie seanse III — 85 gr., II — 1.09, I — 1.50.

Nie pijcie surowej wody

List do mleczarza

— „Kochany panie mleczarzu! Proszę pana bardzo, nie stawiaj pan dziś z rana przed naszymi drzwiami fiaski z mlekiem. Muszę panu wytłumaczyć dlaczego. Pan mi pomoże. Pan powie, że to śmieszne, ale ja dziś nie będę jadł śniadania w domu, a żona moja prawdopodobnie sama również nie będzie chciała jeść. Bo posprzeczałyśmy się dziś na dobre.

Wczoraj była nasza pierwsza rocznica ślubu, wie pan, i zostaliśmy zaproszeni do Henków, bo, wie pan, Robert Henkel i jego żona byli przyjaciółmi naszymi. W ten sposób powstała ta awantura. Przyszliśmy tam i wszyscy zaczęli się do nas cisnąć, żeby złożyć nam powinszowania, a pierwszy, który podszedł do nas, to był ten, z którym moja żona zerwała znajomość, z nim mnie poznała. Jego nazwisko jest tu niepotrzebne. W kwadrans potem oglądam się, a Hetty — mojej żony — nie ma. Tego młodzieńca też nie ma. To był początek.

Zaczynają się tańce i pewna młoda dziewczyna zwraca się do mnie, gdzie jest moja żona, hihili, i czy ja jestem zazdrosny. Nie, powiadam, nie jestem zazdrosny.

Zaraz panu wytłumaczę, w jaki sposób może mi pan pomóc pańskim mlekiem, ale przed tym muszę panu wszystko szczegółowo wytłumaczyć, bo pan nie nie rozumie.

W pół godziny potem Hetta — moja żona — przychodzi z werandy i w ślad za nią ten drugi. Podchodzi do niej i pytam, czy już się usamodzielniała, a ona mi odpowiada, czego właściwie

chcę, czy ona musi zdawać mi rachunek z każdej minuty. Potym powiada, znasz przecie Teosia — ten drugi właśnie nazywa się Teos — więc powiada, znasz przecie Teosia, to jest mój dawny przyjaciel i zazdrościł mi przecie zawsze, że wtedy tak łatwo odczepił się ode mnie. Nic na to nie odpowiedziałem.

Potym podchodzi do mnie pani Henklowa i prosi, żebym z nią poszedł do kuchni, niby „w sprawie piwa”. Ale ja od razu wyczułem, że tu coś jest — ta Henklowa zawsze myśli, że ona jest ubezpieczona na życie Roberta Henkla, moją żonę, zaprzyjaźnioną od wczesnego dzieciństwa, w jej mieszkaniu właśnie poznałem Hetty, moją żonę, gdy ubezpieczałem na życie Roberta eHenkla. Więc ona powiada, żebym poszedł do kuchni. Ale ja widzę, że Hetta i Teo znowu zniknęli.

Po co, powiadam, zwracać głowę z tym piwem i tak wszystko będzie dobre. Nie, powiada Henklowa, ja muszę sprawdzić, czy jest dostatecznie zimne i zaciąga mnie do kuchni i zamyka za nami drzwi. Hugo, powiada do mnie — bo ja się nazywam Hugo jak państwo mogą to sprawdzić z tabliczki na naszych drzwiach — dziś jest twój szczęśliwy dzień, w którym musisz okazać swą wyrozumiałość i szlachetność. I przy tym mruka tak znacząco oczami.

Trzeba mieć przebaczać wszystko bez względu na to, co się stanie, rozumiesz?... Bez - względu - na - to - co - się - stanie... Hetta kocha cię, ale każda młoda dziewczyna, wychodząc za mąż, czyni ze siebie ofiarę, choćby dostała

najlepszego męża. Musisz być wyrozumiały, Hugo.

Zostawiam ją w kuchni i gdy wchodzę do pokoju, widzę, że z sąsiedniego pokoju wychodzi Hetta, a za nią Teo. (Zaraz dojdę do mleka). On idzie na werandę, ja za nim. On siada na kanapie, ja przy nim. „Dobry wieczór”, powiada, a ja odpowiadam — „dobry wieczór”. Potym wchodzi na werandę Hetta, moja żona. Nie wiedziała, że ja tam siedziałem, więc drgnęła, ale już się nie cofnęła. Powiadam do nich, że pewnie chcą uczcić naszą rocznicę ślubu, więc może jacyś się dołączą.

Co ty tam wygadujesz, powiada Hetta. A może Teosia ubezpieczyć na wypadek śmierci? — pytam. A może zostawić mu do wyboru polisę lub wybite oko?... Jesteś brutalny! — woła Hetta — Teo, odprowadź mnie do domu!

Oni odchodzą, ja zostaję i robi mi się coraz bardziej czerwono przed oczyma. Gdy wróciłem do domu, jej jeszcze nie było. W pół godziny potem auto Teosia zatrzymało się przed naszym domem i ona wysiadła. No, i tak wynikła ta awantura między nami.

Ona powiedziała, że mam wstretny charakter, a ja powiedziałem, że ona ma wstretnego przyjaciela. Nic mi na to nie odpowiedziała, lecz zamknęła się w swym pokoju. A teraz siedzę i piszę list do pana, kochany panie mleczarzu. Początkowo chciałem panu napisać, że by pan wcale dziś nie przyniósł mleka, bo nie będę jadł w domu śniadania, ale gdy tak pomyśle, że Hetta siedzi sama w swym pokoju i może płacze...

Pan jest pewnie też żonaty, panie mleczarzu, i pan mnie rozumie. Rozmyślałem się. Może to była moja wina



PONIEDZIAŁEK, dnia 8-go listopada.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Opracowanie czytanki” — pogadanka Genowefy Brzezińskiej. (Lekcja przykładowa z udziałem dzieci). 11.40—11.57: Od warsztatu do warsztatu: Wywiad z cukiernikiem. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.00—13.00: Audycja południowa. W przerwie o godzinie 12.30: Dziennik południowy. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operetkowa (płyty). 15.00—15.10: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — Stefan Zeromski „Ludzie Bezdolni” (fragment IX) 15.10—15.27: Piosenki francuskie w wykonaniu duetu Pills te Tabet (płyty) 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: „Z pieśnią po kraju” — audycje prowadzi profesor Bolesław Wallek-Walewski (z Krakowa). 16.15—16.50: Wesoło i sentymentalnie — koncert w wykonaniu Krakowskiego Kwartetu Schrammla (z Krakowa). 16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15 „Semmelweis — twórca antyseptyki” odczyt wygłosi Kazimierz Brukowsky (ze Lwowa).
17.15—17.50: Recital klarnetowy Ludwika Kurkiewicza.
17.50—18.00: Pogadanka sportowa.
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40: Audycja wymienna z Katowic.
18.40—18.55 Audycja poetycka — Wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.30: Audycja strzelecka.
19.30—19.50: „Dyskutujemy” — „Droga do rozwoju, czy droga przewrotu” — dyskusje zągi Stanisław Thugait.
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—21.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej, Maria Szrajberówna — skrzypce, Józef Woliński (tenor). W przerwie około 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.
21.35—21.55: Nowości literackie omówi Jan Emil Skiński.
21.55—22.50: „Arcydzieła muzyki symfonicznej” II audycja. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczerne, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
19.30 WIEDEN: Koncert symfoniczny z Grazu.
20.00 M.OSTRAWA: „Stabat Mater” — oratorjum Dworzaka.
20.10 BUDAPESZT: Koncert orkiestry filharmon. Dyr. Defauw.
20.30 LONDYN Reg.: „Medea” — opera Charpentiera (fragm.).
21.30 LILLE: Koncert symfoniczny.
21.30 LYON: „Córka pani Anget” — opera kcm. Lecocq.
21.30 RADIO PARIS: „Maskotka”, op. Audrana.
21.30 DROITWICH: Kabaret amerykański (transmisja z Ameryki).

i wszystko polegało na nieporozumieniu. Ona nie patrzy na mnie i nie mówi do mnie, a ja muszę iść do pracy i nie mogę w takim stanie, bo pan wie, jak to jest w naszej branży ubezpieczeniowej: — jeżeli człowiek nie przystępuje do roboty z całym sercem, nic z tego nie wychodzi.

I dlatego postanowiłem zwrócić się do pana z prośbą o pomoc, drogi panie mleczarzu...

— Postaw pan dziś z rana, powiedz mi, dwadzieścia pięć fiasków mleka, rozumie pan? On wyjdzie do sieni cicha i smutna, zobaczy tyle fiasków i zawoła:

— Co to jest?... Mleczarz zwiariował!

A ja wyjdę za nią i też powiem:

Rzeczywiście... Zwiariował...

Pojm ona powie:

— Trzeba do niego zadzwonić, niech przyjdzie i odbierze, to pewnie jest omyłka...

A ja odpowiem, pewnie, że trzeba zadzwonić i od słowa do słowa zacznie się rozmowa i znowu się pogodzimy.

Mógłbym do pana po prostu napisać kartkę, przynieść pan dziś 25 fiasków mleka, ale pan przypuszczałby napewno że to jest żart i niszy z tego nie wyszło, dlatego też musiałem panu wszystko napisać szczegółowo. Teraz już pan niewnie rozumie, po co potrzebuje 25 fiasków mleka.

Właściwie wcale nie potrzebuje tak wielkiej ilości mleka, nie chce kupić, lecz tylko wypożyczyć. Pan potym odbierze wszystkie fiaski i dam panu pewne wynagrodzenie za fatygę.

Ale proszę pana, niech mi pan pomoże i niech pan dziś z rana postawi przed naszymi drzwiami dwadzieścia pięć fiasków mleka!...

Tlum. — Lu.



KRONIKA

Listopad
8
Poniedziałek

„Dziś Gotfryda
Jutro Teodora

Wschód słońca 6.42
Zachód słońca 15.58
Wschód księżyca 11.35
Zachód księżyca 20.15
Długość dnia 12.10
Ubyło dnia 6.27

Krótkie wiadomości

POSIEDZENIE KOMITETU WOJEWÓDZKEGO pomocy zimowej odbędzie się jutro w urzędzie wojewódzkim. Na posiedzeniu powołane zostaną do życia rozmaite sekcje i ustalony będzie plan ścigania składek, zadeklarowanych przez społeczeństwo oraz zorganizowania pomocy zimowej we własnym zakresie.

ŚWIĘTO SADZENIA DRZEWEK na drogach powiatu łódzkiego odbyło się wczoraj. Uczniowie szkół powszechnych i średnich zasadzili wczoraj 4000 drzewek na drodze Pabianice — Krowczyce. W najbliższych dniach odbędzie się sadzenie drzew na nowej drodze Rzgów—Chojny. Ogółem w powiecie łódzkim zasadzonych będzie ponad 15.000 drzew na drogach.

„**DZIEŃ KONIA**“ obchodzony był wczoraj w Łodzi. Impreza ta miała na celu zadania propagandowe — zachęcić do właściwego obchodzenia się ze zwierzętami domowymi zwłaszcza końmi. Do konkursu w parku Poniatowskiego stanęło 60 zaprzęgów. Wyniki konkursu na najlepiej utrzymane konie wiadome będą za 3 dni.

LUSTRACJA SANITARNA zakładów fryzjerskich przeprowadzona będzie w bieżącym tygodniu. Ma ona na celu sprawdzenie, czy właściciele zakładów zastosowali się do przepisów, mających na celu unieszkodliwienie szerzenia się chorób skórnych zakaźnych. Winni przekroczeni pociągani będą do odpowiedzialności karnej.

JUTRO, WE WTOREK, do powtórnej rejestracji rocznika 1917 stawić się winni w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 mężczyźni tego rocznika, zamieszkałi na terenie 5-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery N, O, P, oraz zamieszkałi na terenie 13-go komisarjatu policji, o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Z.

Zjazd Str. Ludowego w Łodzi

Wczoraj odbył się w Łodzi zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego. Na zjazd przybyło 200 delegatów z 12 powiatów województwa łódzkiego. Z ramienia zarządu głównego Stronnictwa przybył b. marszałek sejmu. Rataj.

Zjazd miał charakter ściśle organizacyjny. Po wygłoszeniu referatów na temat o obecnej sytuacji w państwie, dokonano wyboru nowych władz wojewódzkich. Na czele zarządu wojewódzkiego stanął p. Balcerzak, członek naczelnego komitetu wykonawczego Stronnictwa Ludowego. (t)

Karabin maszynowy dla armii Uroczystość w Radogoszczu

W dniu wczorajszym na stadionie Związku Strzeleckiego w Radogoszczu odbyła się o godzinie 2-jej po południu podniosła uroczystość poświęcenia i wręczenia armii karabinu maszynowego i ręcznego, zakupionych przez działwę szkolną i ich rodziców, zamieszkałych na terenie gminy Radogoszcz.

W uroczystości tej udział wzięli dowódca DOK IV gen. Langner. Przemówienie okolicznościowe wygłosił starosta powiatowy p. Denys (p)

Bużury opiek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielowicz (Stary Rynek 9), T. Staniulewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307) (n)

S. Bełchatowski, Wien IX

KINDERSPITALGASSE 1, tel. A. 25-600
zalatwa we Wiedniu wszelkie sprawy handlowe i odnajmuje u siebie w mieszkaniu przyjezdnych z kraju pokoje na krótszy lub na dłuższy czas.

B. poseł Dubois zatrzymany w Łodzi i zwolniony po przesłuchaniu w urzędzie śledczym

Wczoraj przed południem w sali Filharmonii odbył się wiec, zorganizowany wspólnie przez łódzkie komitety PPS i Stronnictwa Ludowego. z okazji 19-jej rocznicy utworzenia pierwszego rządu polskiego w Lublinie.

Przemówienia wygłosili pp. Szewczyk i Wachowicz z PPS, pp. Balcerzak i adw. Wilanowski ze Stronnictwa Ludowego, oraz, jako ostatni, b. pos. Dubois. Przemówienia dotyczyły owych historycznych chwil w listopadzie 1918 roku, gdy w Warszawie jeszcze rządzili okupanci, a w Lublinie proklamowana została polska republika ludowa, z b. marszałkiem sejmu Daszyńskim oraz

marsz. Rydzem-Śmigłym na czele. Rząd ten trwał bardzo krótko, gdyż już w tydzień później do Warszawy przybył wistany entuzjastycznie Komendant Piłsudski, okupanci zostali z kraju wypędzeni i powierzono formowanie centralnego rządu Jędrzejowi Moraczewskiemu.

B. pos. Dubois nawiązał w swym przemówieniu do stosunków obecnych. Mowa jego zawierała wiele ostrych zwrotów. Gdy b. poseł Dubois wychodził z sali Filharmonii, został przez policję zatrzymany i przewieziony do urzędu śledczego, skąd po przesłuchaniu go, został wkrótce zwolniony i wyjechał do Warszawy.

Sensacyjne aresztowanie w Warszawie po wykryciu milionowej afery przemysłniczej

Warszawa, 7 listopada
Na trop milionowej afery przemysłniczej wpadła komenda Straży Granicznej. Przeprowadzono niezwłocznie dochodzenia i rewizje, poczem dokonano aresztowań w stolicy i na prowincji.

Podczas rewizji w biurze jednego z zakładów przemysłowych natrafiono na ślady nadużyć skarbowych, mających bezpośredni związek z aferą.

W wyniku nagromadzenia dowodów

aresztowano z polecenia władz prokuratorskich Edmunda Krzyżanowskiego, po dającego się za emerytowanego pułkownika, właściciela willi w Pruszkowie oraz znanego przemysłowca warszawskiego Mieczysława Pawłowskiego. Obu po przesłuchaniu przez sędziego śledczego przewieziono do więzienia przy ul. Daniłowiczowskiej.

Dalsze dochodzenia trwają.

Właściciel majątku na czele bandy złodziejskiej Prowadził on podwójny tryb życia

Warszawa, 7 listopada.
W ostatnich czasach zanotowano kilkanaście wypadków kradzieży w pociągach dalekobieżnych.

W ubiegłym tygodniu w podstępny sposób w pociągu Warszawa — Wiedeń okradziono kilku pasażerów, między in-

ymi dziennikarza, Tadeusza Nitmana. Policja ujęła szajkę złodziejską, która grasowała w pociągach. Hershstem tej bandy był Leon Chrościński, właściciel majątku i placu pod Warszawą. Chrościński prowadził podwójny tryb życia.

„Ziemiańska” OD DZIŚ ALEKSANDER ŁAPUSZEK występuje

— Artysta Polskiego Radia —

Na froncie robotniczym

Dziś konferencja w sprawie likwidacji strajku w przemyśle jedwabniczym

Wczoraj w domu „Resursy” przy ul. Kilińskiego 123 odbyło się zgromadzenie włóknarzy, należących do dawnych związków ZZZ. Na zebranie to przybył do Łodzi poseł Tomaszewicz.

Po objęciu przewodnictwa przez senatora Algajera, pos. Tomaszewicz wygłosił przemówienie.

W wyniku obrad dokonano wyboru zarządu związku, do którego weszli pp. Gajewski, Obierżatek, Wagner, Witkowski, Sikorski, Rogalski, Kubasiewicz, So-

bociński, Szulc, Stawiański i Gabara.

Dzś odbędzie się w okręgowej inspekcji pracy decydująca konferencja w sprawie likwidacji trwającego od trzech tygodni strajku w przemyśle jedwabniczym.

Gdyby konferencja nie dała pozytywnego rezultatu — inspektor Kakowski proponuje oddanie zatargu arbitrażowi rządowemu. (t)

Ciągnięcie Pożyczki Inwestycyjnej

Wyniki losowania z dnia 6 listopada

Po 1.000 zł. na N-ry: 427-1 474-46 570-26	1012-48 1259-12 1465-9 1532-32 1679-1	1894-48 2022-26 2093-1 2590-1 2675-26	2647-46 2708-21 2813-21 3433-32 3554-12	3709-12 3892-12 3986-26 4089-36 4147-1	4419-26 4813-12 4816-12 4857-26 5024-9	5312-32 5517-9 5542-46 5666-36 6058-9	6273-21 6472-48 6896-46 7552-12 7648-32	8161-32 8217-26 8408-26 8664-12 8938-21	9021-21 9056-9 9135-9 9247-1 9378-32	9504-9 9614-36 10383-36 11025-1 11028-21	11179-36 11131-36 11212-36 11271-12	11255-1 11326-32 11971-46 11998-12	12114-21 12140-48 12428-12 12431-48 12548	-9 12737-48 12723-1 12789-36 12962-9 13096	-46 13278-48 13286-21 13423-26 13624-21	13668-46 13782-46 14128-26 14186-46 14320	-12 14362-36 14390-1 14511-46 14559-32	14823-26 15459-48 15570-9 15640-12 15915-	32 16494-32 16534-1, 16685-26 17072-26	17101-21 17195-36 17231-32 17360-26 17369	-48 17505-21 17522-36 17654-9 17736-21	17840-48 18015-36 18300-48 18317-32 18442	-48 18528-12 18539-1 18664-46 18806-46	19308-32 19316-21 19401-9 19415-36 19741-	46 20247-9 20648-48 20707-21 20718-32	20914-36 20970-9 21051-46 21207-48 21205
-1 21209-1 21413-12 21519-46 21674-48	21723-1 21745-21 22066-36 22484-26 22765	-9 22869-9.	Po 500 zł. na N-ry: 100-39 438-39 672-15	906-39 1077-15 1884-15 1888-39 2144-39	2161-39 2438-15 2916-16 3175-39 3218-16	3370-39 3540-16 3634-15 3911-16 4077-39	4098-15 4689-15 4918-16 5242-39 5601-16	6150-39 6367-15 6440-15 6544-39 6869-16	6877-15 7074-16 7692-1, 8191-39 8193-16	8465-16 8489-16 8673-16 8819-15 8994-16	8861-39 8877-15 8967-15 8999-15 9006-15	9417-15 9448-16 9692-39 9878-16 10287-16	10274-39 10301-39 10323-39 10770-15 10800	-15 11181-39 11314-16 11323-39 11815-15	11866-15 12432-16 12310-39 13306-39 13329	-16 13987-16 14127-15 14828-16 14876-15	15121-15 15194-39 15573-15 15608-16 15762	-39 15913-15 16128-16 16162-16 16186-15	16379-39 16444-15 16643-15 16678-16 17073	-16 17163-16 17208-15 17297-39 17928-39	18434-39 18702-15 18770-1, 18784-15 19166	-15 19376-15 19682-15 19709-16 20255-16	20299-15 20444-15 20505-16 20623-16 20635	-16 20688-16 21091-15 21215-39 21413-39	21995-39 22067-39 22578-39 22934-39.	

CASINO

W 3-cim TYGODNIU REKORDOWEGO POWODZENIA
najpiękniejszego filmu światowej kinematografii

GDY KWITNA BZY

JEANETTE MAC DONALD NELSON EDDY

Ceny miejsc znacznie ZNIŻONE

1⁰⁹ 1⁵⁰
||m. 1 zł. i ||m. 1 zł.

na wszystkie seanse
OSTATNIE DNI!

Połknęła igłę podczas jedzenia

Niezwykły wypadek młodej kobiety

Niezwykły wypadkowi uległa 28 letnia Helena Szerocka, zamieszkała przy ul. Puckiej 9.

Podczas spożywania posiłku połknęła ona igłę, która zesunęła się z przełyku do żołądka.

Niezwłocznie zawiadzono lekarza pogotowia ratunkowego. Szerocką przewieziono do szpitala, gdzie została poddana skomplikowanej operacji.

Narazie nie ustalono czy igła dostała się przypadkowo do jedzenia, czy też została przez kogoś podrzucona.

Nasz reporter zanotował:

Na powracającego do domu 52-letniego Karola Balcerzaka (Marysińska 3) napadło na ul. Zawiszy trzech nieznanych mu osobników. Jeden z napastników obezwładnił go uderzeniem w głowę, zaś pozostali usiłowali wyciągnąć mu portfel z kieszeni. Na wszczęty krzyk rabusie rzucili się do ucieczki.

W domu przy ul. Dolnej-Doly 37 odbywała się libacja, która zakończona została ogólną biłatą. W ruch poszły noże i siekiery. Lekarz pogotowia opatrzył 49-letniego Jana Szauba, który odniósł kilka ran rąbanych głowy.

28-letni Zygmunt Poppa (Szara 7) wracając ulicą Sanocką z pracy został napadnięty przez dwóch osobników, którzy pokuli go nożami. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. Za napastnikami wszczęto pościg.

W domu przy ul. Majowej 43 lokatorka 62-letnia Otylia Kubsz spadła ze schodów, odnosząc bardzo poważne obrażenia ciała. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u niej złamanie ręki i nogi i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala.

W mieszkaniu własnym przy ul. Marysińskiej 15 usiłował pozbawić się życia przez wypicie jodyny zmieszanej z benzyną 39-letni Jan Czaplński, robotnik fabryczny. Po przepłukaniu żołądka lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł desperata w stanie osłabionym do szpitala. Powodem desperackiego kroku — niesnaski rodzinne.

13-letni Ryszard Janik, zam. w Marysinie przy ul. Warszawskiej 11, wsiał na motocykl i zapuścił motor. Pedal odcoczył raptownie i poszarpał chłopcu nogę. Rannego opatrzył lekarz.

SALA FILHARMONII NARUTOWICZA 20. Tel. 213-84

Józef Sziget
genialny skrzypek światowej sławy. Szczegóły w afiszach. — Przy fortepianie: Endre Petri.
Pozostałe nieliczne bilety do nabycia w kasie Filharmonii. — Bilety wolnego wejścia i passe-partout (prócz urzędowych) bezwzględnie nieważne.



CRACOVIA MISTRZEM LIGI

AKS przegrywa z Pogonią i traci szanse do tytułu mistrzowskiego

Katowice, 7 listopada.

Przedostatni mecz ligowy między kandydatem na mistrza AKS. Chorzów a Pogonią lwowską rozegrany na stadionie w Chorzowie, zakończył się przykłą przegraną chorzowian w stosunku 0:1 (0:1), tym samym A.K.S. stracił wszelkie szanse na zdobycie mistrzostwa ligi, gdyż jest prawie niemożliwym, aby w ostatnim meczu z Wisłą w Krakowie wygrał w wysokim stosunku co najmniej 10:0.

Spotkanie odbyło się w warunkach nienormalnych, deszcz i b. śliskie i błotniste boisko uniemożliwiły normalną grę.

Pogoń rozegrała mecz taktycznie do brze i umiała dostosować się do błotnistej terenu lepiej grając długimi górnymi podaniami.

Z gości, którzy przez cały czas spotkania grali defenzywnie, dobrze spisali się tyły, szczególnie pomoc. Albański w bramce bardzo dobry, drużyna miejscowych, mając przez cały czas wielką przewagę w polu nie umiała tej przewagi wykorzystać, bardzo źle zagrał atak, wyraźnie niedysponowani byli Wostal i Piontek. Beznadziejnie zagrał prawoskrzydłowy, pomoc była lepszą, szczególnie Bendkowski.

Od początku spotkania inicjatywę przejmują A.K.S., goszcząc często pod bramką lwowian, goście tylko sporadycznymi atakami zagrażają gospodarzom. Jeden z tych ataków w 30 minucie kończy się jedyną bramką zdobytą przez Tadeusiewicza, nie bez winy w tym wypadku jest bramkarz Mrugała.

Zwycięstwo Warty nad Legią 6:2 (1:1)

Poznań, 7 listopada.

W Poznaniu odbył się przy mglistej pogodzie i słabym zainteresowaniu publiczności mecz towarzyski pomiędzy ligową Wartą a mistrzem jesiennym ligi okręgowej „Legią”, zakończony zwycięstwem Warty w stosunku 6:2 (1:1).

Wynik cyfrowy nie odpowiada przebiegowi gry, która nieomal przez cały czas była otwarta.

Wysokocyfrowe zwycięstwo zielonych tłumaczy się większą rutyną w sytuacjach podbramkowych i lepszą dyspozycją sirzałową.

Bramki dla Warty uzyskali: Szwarz 3, Jachimowski 2 i Danielak jedną.

Duże niespodzianki w mistrzostwach ligi śląskiej

Katowice, 7 listopada.

W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi śląskiej rozegrano dalszych 5 spotkań.

Naprzód Lipiny pokonał k.s. Chorzów 1:0 (1:0).

Słowian Katowice niespodziewanie pokonał Śląsk Świętochłowice 3:2 (3:0).

Wawel Nowa Wieś zwyciężył prowadzącą w tabeli drużynę Policynego k.s. Katowice 3:2 (2:2).

Beniaminek Ligi Slavia Ruda niespodziewanie wysoko pokonała Concordię Knurów 6:1 (2:1).

06 Katowice wygrał z Czarnymi z Chropaczowa 3:0 (1:0).

Odwołanie meczu Łódź—Śląsk

Zapowiedziany na niedzielę 14 b.m. międzyokręgowy mecz bokserski Łódź—Śląsk w Katowicach nie odbędzie się, gdyż Śląski OZB ze względów natury technicznej odwołał przyjazd reprezentacji łódzkiej.

Od tej chwili A.K.S. dopingowany przez publiczność naciera na bramkę Pogoni, jednak wszystkie dogodnie sytuacje, bądź nie wykorzystuje atak, bądź też skutecznie likwidowane są przez obronę gości. W 38 min. daleki niebezpieczny strzał Pytla broni Albański, w 44 min. Piontek tuż pod bramką główkuje, piłka jednak idzie ponad poprzeczką.

Po przerwie miejscowi mają w dalszym ciągu przewagę, już w pierwszej minucie stwarzają niebezpieczną sytu-

ację pod bramką Pogoni, która jednak wyjaśnia Albański, zaś w chwili później ostry strzał Wostala idzie na aut. AKS. formalnie oblega bramkę gości. W 25 min. rzut wolny strzelony pięknie przez Stolarczyka odbija się o poprzeczkę, w 34 minucie groźną sytuację likwiduje znowu Albański, odbierając piłkę na samej linii bramkowej i do końca meczu wynik spotkania nie ulega już zmianie.

Sędziował p. Schneider z Krakowa. Publiczności ok. 5.000.

Po meczu AKS — Pogoń stan tabeli przedstawia się następująco:

Klub:	Gier	Pkt.:	St. br.:
1) Cracovia	18	26:10	43:16
2) AKS	17	24:10	35:17
3) Ruch	18	23:13	46:29
4) Warta	18	20:16	40:36
5) Pogoń	18	19:17	25:23
6) Warszaw.	18	18:18	34:44
7) Wisła	17	17:17	31:21
8) LKS	18	16:20	36:39
9) Garbarnia	18	15:21	28:9
10) Dąb	18	9:36	0:54

Bokserzy niemieccy w Polsce Wysoka porażka w Poznaniu i zwycięstwo w Bydgoszczy

Drużyna bokserska Punsching Club z Magdeburga pokonana została w sobotę wieczór w Poznaniu przez Wartę 12:4. Z bokserów poznańskich walki przegrali jedynie Sobkowiak II i Jarecki.

W niedzielę Niemcy bawili w Bydgoszczy, gdzie pokonali Astorię w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne poszczególnych z Droschem. Wynik ten krzywdzi Pol-

walk były następujące (goście na pierwszym miejscu):

Waga musza — Więckowski wy-punktował Wypijewskiego.

Waga kogucia — Schaeffer zremisował z Wojtkowiakiem.

Waga piórkowa — Kollasch nie rozstrzygnął walki z Radomskim.

Waga lekka — Schulze zremisował

ka. Waga półśrednia — Franke wygrał wysoko na punkty z Sobkiem.

Waga średnia — Tisch przegrał na punkty z Urbaniakiem.

Waga półciężka — Hasch pokonał wysoko na punkty Hanskego, przy-czem w pierwszej rundzie Polak znalazł się na deskach i wyliczonego do ośmiu uratował jedynie gong.

Waga ciężka — bardzo słaby Bau-man przegrał na punkty z Łukowskim.

Sędziował w ringu Kaliniak. Na punkty Hasenbruck (Niemcy) i Zaplatka oraz Zakrzewski (Polska).

Widzów około 2000.

Sukces Makkabi sosnowieckiej

Bokserzy Ruchu tracą pierwszy punkt

Katowice, 6 listopada.

W Sosnowcu odbył się ostatni mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Śląska między Ruchem a Makkabi Sosnowiec. Spotkanie to zakończyło się sensacyjnym wynikiem remisowym 8:8. W ten sposób drużyna Ruchu straciła jedyny punkt w tych rozgrywkach.

Z ciekawych wyników zanotować należy zwycięstwo w wadze lekkiej Welgruena (Makkabi) nad mistrzem Śląska Bienkiem (Ruch), oraz remisowy wynik spotkania w wadze ciężkiej między Potokiem (Makkabi) a Kolonką (Ruch).

Mistrzostwo Śląska zdobył definitywnie Ruch.

Ruch bez Wilimowskiego

pokonany przez Reprezentację Zagłębia 4:3 (3:1)

Katowice, 7 listopada.

Z okazji „Dnia O.Z.P.N.” w Zagłębiu Dąbrowskim rozegrany został ciekawy mecz piłkarski między reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego a mistrzem Polski „Ruchem”, zakończony zwycięstwem

reprezentacji w stosunku 4:3 (3:1). Ruch wystąpił bez Wilimowskiego, Panhyrza i Dziwisza.

Bramki dla reprezentacji zdobyli Słota 2, Skubek i Wienschtal po jednej, dla Ruchu zaś Peterek (2) i Tatus II jedną.

Geyer mistrzem Łodzi po zwycięstwie nad Sokolem

W dniu wczorajszym drużyna Geyera rozegrała swój przedostatni mecz o mistrzostwo bokserskie okręgu z Sokolem.

Dzięki zwycięstwu Geyera w stosunku 11:5, drużyna fabryczna zapewniła już sobie definitywnie tytuł mistrza okręgu łódzkiego, gdyż ostatni mecz z IKP nie będzie miał wpływu odnośnie tytułu.

Wyniki szczegółowe meczu Geyera — Sokół przedstawiają się następująco: w wadze muszej Usielski (Geyer) pokonał na punktu Wala (S), w wadze koguciej Czarnecki (G) pokonał przez techniczne k.o. w II-iej rundzie Usielskiego (So-

kół) w wadze piórkowej; Dolafa (G) otrzymał punkty walkowerem wskutek nadwagi Wawrzyniaka (S). Wynik walki towarzyskiej był remisowy. W wadze lekkiej Mikołajczyk (G) pokonał przez techn. k.o. w II-iej rundzie Szczecińskiego (S), który w I-iej rundzie był do 9-ciu na deskach. W wadze półśredniej Kulibabka (G) zremisował z Muszyńskim (S), w wadze średniej Kuropatwa (Sok.) poddał się po I-iej rundzie Ostrowskiemu (G) w wadze półciężkiej Dybilas (Sok) zdobył punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika.

Sędziował w ringu inż. Wolczyński, a na punkty p. Kubiak.

Reprezentacja piłkarska Łodzi

na mecz z Warszawą o puchar „Republiki“

W czwartek 11 b.m. odbędzie się w Łodzi na stadionie ŁKS-u ostatni w tym sezonie międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Warszawa o puchar „Republiki”. Reprezentacja Łodzi wystąpić ma w składzie następującym: bramka: Lass

(ŁTSG), obrona: Gałeczki i Karasiak (ŁKS), pomoc: Nowiszewski (Widzew), Pegza II (ŁKS) i Tadeuszewicz (ŁKS), atak: Król (ŁKS), Kudelski (SKS), Lewandowski (ŁKS), Pij (ŁTSG) i Miller (ŁKS).

Kruszeender — Wima 11:5. Drugi mecz bokserski rozegrany w niedzielę między KE a Wimą o mistrzostwo drużynowe okręgu, zakończył się zwycięstwem pabianiczian w stosunku 11:5.

Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Grambo (KE) otrzymał punkty walkowerem, w wadze koguciej Jar-makowski (KE) pokonał na punkty Bła-sińskiego (W), w wadze piórkowej: Witkowski (KE) pokonał Plutę (W), w wadze lekkiej Szczepański (W) pokonał Kubiaka (KE), w wadze półśredniej Sa-wiński (W) pokonał Idasiaka, w wadze średniej Kilański (KE) pokonał Kosiń-skiego, w wadze półciężkiej Kraszew-ski (KE) pokonał Kostrzewę i w wadze ciężkiej Piesik (KE) zremisował z Kło-dasem (W). Sędziował w ringu p. Siero-ta.

Nie pijcie surowej wody

WIMA jesiennym mistrzem klasy A

Mecze o mistrzostwo zostały zakończone

Ostatnie dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A przyniosły niespodziankę w postaci nieoczekiwanej porażki drużyny UT do SKS-u. Mistrzostwo jesienne zdobyła ostatecznie drużyna na WIMY. Wyniki meczów wczorajszych były następujące:

SKS—UT 2:1 (0:0)

Ostatni mecz Union Touringu rundy jesiennej obnażył braki tej drużyny. Mistrz Łodzi, mimo zdecydowanej przewagi, zwłaszcza w drugiej połowie nie był w stanie zadokumentować cyfrowo swej wyższości, nieudolnie napastnicy marnowali najdogodniejsze sytuacje i w rezultacie mecz z SKS-em przyniósł zespołowi U. T. stratę dwóch punktów. Jeśli drużyna U. T. nie otrzyma du-

ży zastrzyk odmładzający nie może liczyć na ponowne zdobycie mistrzostwa. Mecz stał na niskim poziomie. Do przerwy gra wyrównana, po zmianie pół zdecydowaną przewagę ma U. T. Dopiero jednak na 75 minut przed końcem zdobywa U. T. bramkę. Na 7 minut przed końcem strzelcy wyrównali z winy bramkarza Michalskiego, a tuż przed zakończeniem meczu zdobywają zwycięski punkt. Sędziował p. Stepien. Przedmecz wygrał UT. 3:1.

ŁTSG—Sokół Zgierz 4:1 (3:1)

Ostatni mecz mistrzowski w roku bieżącym rozegrany przez powyższe drużyny pozostawił niesmak. Na widowni wynikały często awan-

tury, a na boisku sędzia nie potrafił panować nad sytuacją.

Jeśli idzie o stronę sportową meczu to trzeba przyznać, że stał on na niskim poziomie. W ŁTSG jedynie Kosznalski i Mikołajczyk wybili się nad szarą przeciętność. Sokołowi nie sprzyjało szczęście. Prowadzenie dla łodzian uzyskuje Pił. Wyrównanie zdobywa dla gości Kornacki. Drugi punkt z rzutu karnego dla ŁTSG strzela Królewiecki. — Ten sam zawodnik podwyższa wynik do 3:1, zdobywając jeszcze jednego gola.

Po przerwie jedyny punkt uzyskuje dla ŁTSG Królewiecki. Podyktowany dla Sokola rzut karany nie zostaje wykorzystany, bowiem Lass dobrze broni. Sędziował p. Raczyński.

Zmiany w reprezentacji Warszawy

na czwartkowy mecz z Łodzią
Warszawa, 7 listopada
Kapitan wiazkowy WOZPN p. Pi-chelski poczynił poważne zmiany w składzie reprezentacji piłkarskiej Warszawy na czwartkowy mecz z Łodzią o puchar „Republiki“.

Reprezentacja stolicy składać się będzie wyjącznie z graczy klubów ligowych: Warszawianki i Polonii.

Ostateczny jej skład przedstawiać się ma następująco: Jachimek, Martyna, Szczepaniak, Sroczyński, Cebulak, Odroważ, Kisielewski, Kuloła, Smoczek, Święcki i Pirych.

Bar Kochba otwiera poradnię sportowo-lekarską

Łódzka Bar-Kochba otwiera poradnię sportowo - lekarską, w której badania przeprowadzać będą następujący lekarze: dr. Handzel, dr. Fuks, dr. Lipnowski i dr. Rozenfeld. Opiekę pedagogiczną nad poradnią objęli pp. dyr. Huiwen i Perelman, zaś opiekę sportową pp. prof. Zajde i Segal.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 107

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo klasy A ŁOZPN na rok 1937-38:

PTC — UT, w dniu 5.9.-37. 4—1 i 2 pkt. dla PTC.

Burza — ŁTSG w dniu 5.9.-37 6—1 i 2 pkt. dla Burzy.

SKS — Wima w dniu 5.9.-37 0—3 i 2 pkt. dla Wimy.

Widzew — WKS w dniu 5.9.-37 1—3 i 2 pkt. dla WKS.

Wima — Sokół Zgierz w dniu 19.9.-37 4—1 i 2 pkt. dla Wimy.

ŁTSG — Sokół Pabianice w dniu 19.9.-37 4—0 i 2 pkt. dla ŁTSG.

UT — Widzew w dniu 19.9.-37 5—0 i 2 pkt. dla UT.

Burza — SKS w dniu 19.9.-37 r. 1—1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

WKS — PTC w dniu 19.9.-37 r. 0—1 i 2 pkt. dla PTC.

Sokół Pabianice — SKS, w dniu 26.9.-37 r. 1—0 i 2 pkt. dla Sokola.

PTC — Widzew w dniu 26.9.-37 r. 8—1 i 2 pkt. dla PTC.

Wima — Burza w dniu 26.9.-37, 4—0 i 2 pkt. dla Wimy.

ŁTSG — WKS w dniu 3.10.-37 0—4 i 2 pkt. dla WKS.

Widzew — Burza w dniu 3.10.-37 2—3 i 2 pkt. dla Burzy.

PTC — Sokół Pabianice w dniu 3.10.-37 0—0 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

2. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo rezerw klasy A na rok 1937-38.

Burza II — ŁTSG II w dniu 5.9.-37. 0—1 i 2 pkt. dla ŁTSG II.

PTC II — UT II w dniu 5.9.-37. 6—2 i 2 pkt. dla PTC II.

SKS II — Wima II w dniu 5.9.-37 0—3 walcover i 2 pkt. dla Wimy z powodu wstawienia do drużyny Strzelca zawodnika nieuprawnionego do gry.

Widzew II — WKS II w dniu 5.9.-37. 3—1 i 2 pkt. dla WKS.

Wima II — Sokół Zgierz II w dniu 19.9.-37. 5—1 i 2 pkt. dla Wimy.

ŁTSG II — Sokół Pabianice II w dniu 19.9.-37 r. 5—1 i 2 pkt. dla ŁTSG.

WKS II — PTC II w dniu 19.9.-37. 1—2 i 2 pkt. dla PTC.

Burza II — SKS II w dniu 19.9.-37. 1—1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

Sokół Pabianice II — SKS II w dniu 26.9.-37 1—1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

PTC II — Widzew II w dniu 26.9.-37. 3—3 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

PTC II — Sokół Pabianice II w dniu 3.10.-37 1—0 i 2 pkt. dla PTC.

3. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo klasy C trzecich drużyn A klasowych klubów na rok 1936-37:

EKS III — SKS III w dniu 1.8.-37. 0—3 walcover i po 0 pkt. dla obu drużyn z powodu wstawienia do drużyn zawodników nieuprawnionych do gry.

Wima III — EKS III w dniu 8.8.-37. walcover 3—0 i 2 pkt. dla Wimy z powodu wstawienia do drużyny EKS do gry.

Wima III — SKS III w dniu 15.8.-37. walcover 3—0 i 2 pkt. dla Wimy z powodu wstawienia do drużyn zawodników nieuprawnionych do gry.

EKS III — Wima III w dniu 22.8.-37. 2—1 i 2 pkt. dla EKS III

SKS III — EKS III w dniu 29.8.-37. walcover 0—3 i po 0 pkt. dla obu drużyn z powodu wstawienia do drużyn zawodników nieuprawnionych do gry.

SKS III — Wima III w dniu 5.9.-37. walcover 0—3 i po 0 pkt. dla obu drużyn z powodu brania udziału w grze zawodników nieuprawnionych.

4. Poniżej podaje się do wiadomości klubów zweryfikowaną tabelę mistrzostw klasy C (III drużyn A klasowych klubów) na rok 1936-37:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1. Wima III	4	4	7—5
2. EKS III	4	2	2—10
3. SKS III	4	0	0—12

Mistrzostwo klasy C III drużyn A klasowych klubów zdobyła drużyna Klubu Sport. Wima III.

Skandaliczne awantury pijanych piłkarzy

„Bohaferowie” afery paryskiej „popisują się” w Katowicach

Kraków, 7 listopada

Jedno z pism krakowskich donosi: W związku z ostatnią znaną aferą paryską powstała, jak wiadomo na tle pijackim, mamy do zanotowania nowy incydent, który nie przynosi bynajmniej sławy naszym sportowcom.

W piątek, 5 bm. około godziny 11-ej w nocy przybyło do kawiarni „Astoria” w Katowicach grono znanych piłkarzy, m. in. Góra, Willmowski, Nytz, Pałak i inni w stanie zupełnie pijanym. Zgorzienie wywołał swoim niesportowym zachowaniem się znany gracz Góra, który w pewnym momencie, chwytając się na nogach, wyszedł na estradę, zaczął belkować do publiczności na temat kaperowania polskich graczy w Paryżu, trawersować przemówienie prezesa francuskiej Ligi Piłkarskiej, a następnie skakać, tańczyć, śpiewać i dyrygować orkiestrą.

Początkowo publiczność tolerowała

Zwycięstwo WIMY

w meczu zapaśniczym

W dniu wczorajszym odbył się w lokalu KPZjednoczone przy ul. Przędzalnianej towarzyski drużynowy mecz zapaśniczy Wima — Zjednoczone, który zakończył się zwycięstwem Wimy w stosunku 12:7. Wyniki walk były następujące: w wadze koguciej: Maciejewski (Zj) pokonał Balickiego (W), w wadze piórkowej Ignaszewski (Zj) pokonał Augustyńskiego (W), w wadze lekkiej Kawal Wł. (W) pokonał Łuczaka (Zj), w wadze półśredniej Domański (W) zwyciężył Orszyńskiego (Zj), w wadze średniej Rasala (W) pokonał Różańskiego (Zj) i Wasik (W) po równorzędnej walce pokonał Markiewicza (Z).

Nowe tory zjazdowe z Kasprowego

Kraków, 7 listopada.

Na Kasprowym Wierchu są w toku prace około budowy nowych tras zjazdowych. Roboty te idą w 2-ch kierunkach: celem przygotowania popuarnych tras zjazdowych oraz zjazdów czysto sportowych, nadających się do zawodów. Te ostatnie są potrzebne choćby z tego powodu, że w r. 1939 odbędą się w Polsce narciarskie mistrzostwa świata, dla których koniecznym będzie dysponowanie odpowiednio dużymi i technicznie trudną trasą zjazdową.

Popularna trasa zjazdowa z Kasprowego zostanie przebudowana w końcowej partii, gdzie ominięty będzie ostry zakręt, który dla początkujących przedstawił duże trudności. Ominięty odcinek pozostanie jako wariant z którego korzystać będą mogli narciarze bardziej zaawansowani.

Przebudowanie ulegną również łącznikowe trasy zjazdowe z Doliny Kondratowej. Ponadto poprawione będą połączenia pomiędzy Halą Goryczkową a Mvślenickimi Turniami.

Wszystkie powyższe prace ukończone będą przed sezonem nadchodzącym.

spokojnie te cyrkowe wyczyny pijanego gracza. Gdy błaźnistwa trwały około godziny, gospodarz na żądanie zgorszonych publiczności wezwał służbę, która Górze i jego towarzyszy z kawiarni usunęła.

Znaczna część publiczności zgorsz-

na pijackim zachowaniem się piłkarzy opuściła kawiarnię. Na marginesie powyższego niesportowego wyczynu należy wyrazić nadzieję, że nasze władze sportowe dołożą wszelkich starań, aby wykorzenić z pośród naszych piłkarzy plagę pijactwa.

ŁKS i HKS wracają do klasy A

po jednorocznym pobycie w niższej klasie

Finałowe zawody o tytuł mistrza kl. B w koszykówce żeńskiej, rozegrane na stadionie ŁKS między gospodarzami a Kruschenderem, zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem łodzianek w stosunku 30:0 (12:0).

Gra toczyła się z wielką przewagą zwycięzczyń. Punkty uzyskały: Noskiewiczowa (14), Jeżewiczówna (12) oraz Kowalska i Grzelakówna (po 2). Sędziował p. Otfinowski.

Również i w szczypiorniaku rozegra-

no zawody finałowe o tytuł mistrza kl. B między IKP II a HKS. W obu meczach zwyciężyli harcerze w stosunku 10:3 i 9:3.

Poza tym Union - Touring pokonał w szczypiorniaku o mistrz. kl. B Bar-Kochbę w stosunku 8:6 (4:3).

Zespół koszykarki żeńskiej ŁKS i szczypiorniaka HKS po krótkim pobycie w klasie B. spowrotem zasiła szeregi drużyn kl. A.

Mistrzowie gwizdka na boisku

WKS zwycięża drużynę sędziów 3:1 (1:0)

W dniu wczorajszym odbył się na boisku WKS-u na rzecz Pomocy Zimowej ciekawy mecz piłkarski między WKS-em a WSS-em.

Drużyna WKS-u wystąpiła bez Staszczaka i Kocha wystąpił natomiast po dłuższej przerwie Stolarski.

W drużynie sędziów wystąpili: Lipski (po przerwie Stankiewicz), Kowalski, Wypych, Kahan, Pogodziński, Jafczyk, Kowalewski, Durczyński, Otto,

Lange i Feja. Sędziowie przeciwstawili twardy opór, grając defenzywnie.

W pierwszej połowie prowadzenie dla wojskowych zdobyła Kusto, zaś po przerwie dalsze dwie Stolarki. Dla sędziów bramkę strzelił Kowalewski.

W drużynie WSS wyróżnili się Jofczyk w pomocy oraz Otto i Lange w ataku. W WKS-ie wyróżnił się bramkarz oraz Stolarski. Sędziował p. Dimant.

Publiczności z powodu deszczu mało.

PMS (KOLUSZKI) MISTRZEM PIŁKARSKIM

łódzkich szkół średnich

W dniu wczorajszym, wbrew odwołaniu odbył się na boisku szkolnym na Polesiu Konstantynowskim finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo szkół średnich w okręgu łódzkim między Gimnazjum Polskiej Macierzy Szkolnej z Kuluszek a Gimnazjum im. Piłsudskiego w Łodzi.

Był to powtórny mecz finałowy tych drużyn, gdyż mecz rozegrany przed tygodniem zakończył się remisowo 2:2.

Mecz wczorajszy po niesłyszanie żartowej walce zakończył się po przedłużeniu zwycięstwa „koluszkowców” w stosunku 3:2.

W normalnym czasie wynik meczu brzmiał remisowo. Zespół koluszkowski wytrzymał mecz lepiej nerwowo, zdobywając w dogrywce decydującą bramkę.

Uczniowie łódzcy mieli znacznie więcej z gry i zaprzepaścili cały szereg świetnych sytuacji.

Ze sportu zagranicznego

Do końca bież. roku program międzynarodowych meczów piłkarskich przedstawia się, jak następuje:

7 bm. Bułgaria — Czechosłowacja w Sofii, mecz kwalifikacyjny o mistrzostwo świata.

17 bm. Irlandia — Norwegia w Dublinie.

14 bm. Węgry — Szwajcaria w Budapeszcie.

21 bm. Niemcy — Szwecja w Hamburgu, mecz kwalifikacyjny o mistrzostwo świata.

28 bm. Holandia — Luksemburg w Rotterdamie, mecz kwalifikacyjny o mistrzostwo świata.

1 grudnia Anglia — Czechosłowacja w Londynie.

5 grudnia Francja — Włochy w Paryżu oraz Francja B — Włochy B w Marsylii.

8 grudnia Szkocja — Czechosłowacja w Glasgow.

12 grudnia Egipt — Rumunia w Kairze, mecz kwalifikacyjny o mistrzostwo świata.

W nadchodząca niedzielę odbędzie się w Pradze międzynarodowy mecz w tenisie sto-

wym Czechosłowacji.

W Brisbane, w finale turnieju tenisowego o mistrzostwo Queensland, młody leworek tenisista australijski Bromwich pokonał swego rodaka Mc Gratha w trzech setach.

W półfinale Bromwich pokonał Quista 6:0, 6:0, 6:3.

Najlepszy tenisista Czechosłowacji, Menzel, nie wyzdrowiał jeszcze z kontuzji, - odniesionych latem na turnieju tenisowym w Berlinie. Wskutek tego nie będzie on reprezentował barw Czechosłowacji w meczu z Anglią w dniach 12 i 13 bm.

W lutym 1938 r. w Lahti odbędzie się narciarskie mistrzostwa świata. Z tej okazji fińskie mistrzostwo Poczt i Telegrafów wydało specjalne marki pocztowe w trzech cenach przedstawiające fazy konkurencji narciarskich.

Jak się odbywa „polowanie” na męża

Wycieczki morskie i flirty w uzdrowiskach nie dają rezultatu. — Najodpowiedniejszy teren.—Inicjatywa należy do pań.

New York, w październiku.
„Samotne życie napewno się pani już bardzo uprzykrzyło. A więc dlaczego nie wyjść za mąż?”

Tymi zechęcającymi słowami rozpoczyna swą książkę, stanowiącą swego rodzaju podręcznik dla pań, Harvey A. Colish. Młody autor wychodzi z założenia, że małżeństwo jest dla każdej kobiety rzeczą pożądaną nie tylko ze względu na jego stronę sentymentalną, ale również i praktyczną. Szanse posiada każda kobieta, nie każda tylko umie je wyzyskać. Podaje więc szereg przepisów i rad. Dawniej jakoś pod tym względem było łatwiej; wystarczyło umieć czekać, aż znajdzie się rycerz, który pocałunkiem zbudzi „śpiącą królową”. Dzisiaj jednak i na tym polu istnieje jakaś depresja. Jeżeli więc kobieta dzisiaj chce wyjść za mąż, to musi „sobie męża upolować”.

W Ameryce jest to łatwiejsze, że primo jest tam o półtora miliona więcej mężczyzn niż kobiet, i secundo — kobieta posiada tam znacznie większe znaczenie, większy respekt i większą opiekę prawną - społeczną, niż np. w Europie.

Gdzie jednak należy „ich” szukać? Odpowiada autor: „Głównie tam, gdzie normalnie kobiety ich nie szukają”. A więc nie w tea-room i nie w bridge-club. Należy sporządzić sobie listę miejsc i lokali, gdzie mężczyźni się zbierają. Może to być klub polityczny lub stowarzyszenie artystyczne, grupa sportowa lub towarzystwo reformy fox-trotta. Wszystko jedno. Należy szukać czegoś innego poza utartymi drogami. Wycieczki morskie i pobyt w drogim kurorcie kosztują fortunę, a nie przynoszą rezultatów — bo wszystkie kobiety tam właśnie starają się „polować”. Zwierzyna jest „ostrzelana” i mało jej jest. Mężczyzna, który widzi, jak wielkie ma powodzenie, staje się zarozumiały lub szuka tych gruszek, które mu same spadną pod nogi. Na przekąskę. Niektóre młode panie dla dodania sobie odwagi polują w towarzystwie. Również błęd. Można brać tylko takie, które nie są niebezpieczne, czy to dzięki mniejszym kwalifikacjom, czy też dzięki wielkiej lojalności. Choć to ostatnie nigdy nie jest bardzo pewne.

Autor jest zdania, że obecnie męż-

czyźni na ogół są nieśmiali. Przeważnie nie wiedzą, jak się zachowywać w stosunkach z kobietami. Muszą więc one wziąć inicjatywę w swe ręce. Nie powinny się obawiać podejść na jakimś towarzyskim dancingu do nieznanego mężczyzny i zaproponować mu najbliższy taniec. Lub zamiast kiwnięcia głową kłaniającemu się na ulicy słabo znajomemu panu, zawołać: „O, halo, co się z panem dzieje?” I jeden i drugi będzie może tym zaskoczony, ale raczej przyjemnie. A kobiecie również może się to wydać trudnym. Ale to tylko z początku. Tak jak z kąpielą w rzece. Najpierw gęsia skórka, ale potem woda już nie wydaje się zimna.

Dlaczego nie ułatwić nieśmiałością znajomemu powzięcia decyzji przez zapytanie: „No, kiedyż wybierzemy się na dancing?” Jeżeli się „wykreśli”, postawmy na nim krzyżyk. Tak, tak, proszę pani. To jest jak akwizycja. Siedzenie w kącie „z buzią w ciup” nikogo nie sprawdza na „linię obstrzału”. Nawet naganka mamy i ciotek już nie pomaga.

A dalej idą jeszcze takie uwagi. Nie należy się zbyt jaskrawo ubierać. Niektórzy mężczyźni obawiają się zwracania uwagi. Należy unikać również czarnych kolorów, chyba do wieczorowej sukni bardzo wyciętej. Nie należy przed-

stawiać mu, gdy przejdzie na nasze zaproszenie do domu, całej rodziny odrązu. Bo się przestraszy. Najlepiej jedną, dwie osoby i to najprezentatyniejšie. Na „braki” przyjdzie czas, gdy „się oswoi”. Rodzina zwykle wyciętą przeszkadza niż pomaga. Na ogół wszystkie matki zdradzają silną i zbyt wyraźną chęć wydania za mąż swych córek, ale nie wszystkie mają dosyć taktu i umiejętności.

Należy w sobie rozwijać i kształcić umiejętność rozmawiania, znajomość sportów, gier, a nawet wyrobić w sobie jakieś specjalne zamiłowanie do czegoś. Wszystko jedno czy to będzie zbieranie znaczków pocztowych, czy polowanie z chartami. Coś specjalnego, coś innego.

Korzystając z tych wszystkich wskazówek, może sobie każda nawet przeciętna kobieta stworzyć „listę kandydatów”, z której powoli będzie eliminować mniej ciekawych, aż zatrzyma się na dwóch — trzech. Wtedy trzeba zachęcić ich, oczywiście każdego osobno, do mówienia o sobie. Taka spowiedź, to pierwszy ważny krok. A gdy nareszcie powie, że „byłby szczęśliwy, gdyby...” można mu pomóc przez zapytanie wypo wiedziane z „lekkim zakłopotaniem”: „A możebyśmy od razu ustalili datę?”

The same.



TEATR POLSKI
Śródmiejska 15

Dziś w poniedziałek i jutro o godz. 8.30 wieczorem dwa bezwzględnie ostatnie przedstawienia przebojowej komedii muzycznej — „Jadzia wdowa”.

W pełnych próbach pod reżyserią Br. Dąbrowskiego wspaniałe arcydzieło St. Wyspiańskiego „Noc Listopadowa”, którego premiera dana będzie w dniu Narodowego święta.

TEATR KAMERALNY
Cegielniana 27

WYSTĘPY ALEKSANDRA WĘGIERKI.

Dziś o godz. 8.30 wiecz. ostatnie powtórzenie świetnej komedii E. Scribe'a — „Szkianka wody”.

Jutro we wtorek o godz. 8.30 wieczorem po raz ostatni rewelacyjna „Teoria Einsteina”.

Od środy w dalszym ciągu gościnne występy niezrównanego artysty i reżysera scen stołecznych Aleksandra Węgierki w kapitalnej sztuce B. Shaw'a „Pygmalion”. W głównej roli kobiecej Barbara Ludwiżanka.

Ukazał się w druku

numer 11-ty

dwutygodnika gospodarczego:

GAZETA

Przemysłu i Handlu Włókienniczego

Treść numeru:

- Włókiennictwo na ultimó października.
- Przemysł białostocki w obawie utraty rynków chińskich.
- Z białostockiego handlu włókienniczego.
- Niepomyślny przebieg sezonu zimowego w przemyśle damskich tkanin wełnianych.
- Włókno ze szkła — Inż. H. Landkof.
- Sytuacja włókiennictwa łódzkiego.
- Sezon w przemyśle pięćcoszniczym zawiódł.
- Przegląd rynków surowcowych.
- Zastosowanie chloru gazowego w wykończalnictwie — Inż. chem. I. Goldstein.
- Korespondencje zagraniczne.

Cena numeru 30 gr.

Prenumerata kwartalna zł. 1.80.
Do nabycia we wszystkich kioskach i w Administracji „Republiki”.

Jugosłowiańska m. sja wojskowa

udaje się do Rzymu

Rzym, 7 listopada.

(PAT) Oczekiwany tu jest w najbliższym czasie przyjazd jugosłowiańskiej misji wojskowej, na której czele stać będzie jeden z generałów, członek najwyższej rady wojennej.

Parcele budowlane przy ul. Retkińskiej i Krzemienieckiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, Piotrkowska № 51 pr. ofic.,
pierwsze wejście, I piętro od 10—11 rano i od 4 do 5 i pół
po południu w dni powszednie

Muzyk przemycił pasażerów na „Batorem” do Ameryki

Warszawa, 7 listopada.

Policja aresztowała jazbandzistę Grunhanda, który oskarżony jest o przemycanie pasażerów do Ameryki na „Batorem”.

Król grecki w Londynie

Paryż, 7 listopada.

(PAT) Król Jerzy grecki odjechał dziś rano do Londynu.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciewska

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.
POWRÓCIŁA
Przyjmuje od 10—1 i od 3—ej do 7—ej

Nauka i wychowanie

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, zastąpi od 4—8 po poł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

OKAZYJNIE do sprzedania prawie nowy „Chrysler” 6-cio cylindrowy. Luksusowe wykończenie. Zgłoszenia tel. 167-66 od godz. 9 do 13 i od 15—18.

MASZYNISTKA do dorywczej pracy poszukiwana. Pożądana znajomość niemieckiego. Oferty z podaniem warunków pod „AZ” składać do administracji.

UWAGA!!!

Wszelka porcelana, kryształ, szkło, majolika, marmury, alabaster i galalit
SKLEJAM BEZ ŚLADU.
Wiadomość: Łódź, ul. Piotrkowska 82, m. 4. I p. fr., tel. 209-65.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁO DOROSŁYCH ZE ZŁ. FAKIL
KOWALSKINA
Kupuje się również
**PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY i KATARZE**

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
i ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5—7.

DR. MED.
Al. Kopeiowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od
godz. 7—8
telefon 232-55.

Czołowe miejsce
na całym świecie
zajmuje księgowość
SZWAJCARSKA



Pisze się
tylko
jeden raz.

a otrzymuje się codziennie
BILANS.
Wszystkie księgi ODPADAJĄ.
Każdy BŁĄD od razu jest
WYKAZANY.
ZAOSZCZĘDZA 70% pracy.

Księgowość robocizny metoda
przebitkowa.
Zaprowadzam też inne systemy
księgowości.
Sporządzam bilanse.
Kontroluję księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Maszyna do księgowania i pisanja
za 1/3 wartości do sprzedania.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łódź zł. 4.—, za odosłaniem do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Ex-
press” w Łódź z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronka tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mni. W tekście — 50 gr. za wiersz mni. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mni. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mni. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Śluzne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.